

Ozorkowie oraz jarmark w Konstantynowie Łódzkim – obie na zakończenie lata. Jak zwykle wzbudzaliśmy zainteresowanie naszym kocim kramem z rękodziełem, cieszymy się – całkowity dochód ze sprzedaży tych wyrobów przekazywany jest na koty.

Pod koniec roku skorzystaliśmy z zaproszenia łódzkiego klubu Jazzga na piątą edycję imprezy "Smakuj z nami". Choć wydarzenie było mało nagłośnione, to jednak, co ma dla nas równorzędne znaczenie co środki finansowe ze sprzedaży kocich gadżetów, były okazje do rozmów, pokazania się i zdobycia kilku nowych sympatyków.

### **3.2. Filia Piotrków Trybunalski**

Działająca od zeszłego roku piotrkowska filia Kociej Mamy rozwija się prężnie zyskując kolejnych sympatyków i zaproszenia na różne wydarzenia. Stopniowo stajemy się rozpoznawalni także w Piotrkowie. Debiutowaliśmy „Dniem Kota” organizowanym w piotrkowskim klubie „Spirala”. Mieliśmy okazję opowiedzieć o nie małym już dorobku Filii i nawiązać kontakt z nowymi karmicielami, pozyskać wolontariuszy oraz patronów medialnych. Na tak solidnych fundamentach z pewnością uda nam się zrobić wiele. „Spirala” jest klubem chętnie goszczącym nas przy okazjach różnych eventów. Pod koniec roku zorganizowaliśmy wspaniałą jarmark połączony z warsztatami rękodzielniczymi. Była to kolejna okazja do nawiązania nowych kontaktów, ale przede wszystkim pokazania, że jesteśmy wszechstronną fundacją, otwartą na ludzi.

Były też dwa świąteczne jarmarki: na Wielkanoc i Boże Narodzenie –w pasażu handlowym marketu „Piotr i Paweł”. Nasze wolontariuszki zadbały o świetną reklamę fundacji, stoisko z naszymi gadżetami wzbudzało ogromne zainteresowanie, Dagmara zorganizowała dodatkowo warsztaty rękodzielnicze, a Iza i Patryk agitowali i zachęcali do odwiedzania naszej strony internetowej. Świąteczny nastój sprzyjał naszej fundacji i gestowi kupujących.

Dzięki uprzejmości organizatora imprez z okazji Dni Piotrkowa Trybunalskiego – Miejskiego Ośrodka Kultury w Piotrkowie Trybunalskim mieliśmy ogromną przyjemność wziąć udział w Jarmarku Trybunalskim i wystawić swój koci kramik. Ktokolwiek podszedł do „kociego” stoiska, mógł porozmawiać o zwierzętach, uzyskać poradę i informacje odnośnie zdrowia i zachowań kotów, podyskutować o nich, przekazać własne spostrzeżenia. Oczywiście natychmiast okazało się, jak wielu sympatyków fundacja ma już teraz, jak wiele osób zainteresowanych było możliwościami pomocy nam oraz tego jak my pomagamy - stoisko było wręcz oblegane.

### **3.3. Ruszyła nasza kolejna filia – Tomaszów Mazowiecki**

Utworzenie w zeszłym roku piotrkowskiej filii fundacji „Kocia Mama”, zapoczątkowało gruntowne zmiany w systemie organizacji naszej pracy. Powołany do życia został oddział w Tomaszowie Mazowieckim. Po kilku latach współpracy z tamtejszymi wolontariuszami przyszła kolej, aby i Tomaszów zyskał pewną odrębność. Małymi krokami poprzez rzetelną i harmonijną pracę filia w Tomaszowie zdobywa nowe osoby do wspólnego działania i prowadzenia żmudnej pracy polegającej na uświadamianiu jak kotom pomagać. Patrząc na sukcesy jakie odnosi filia piotrkowska jesteśmy dobrej myśli, bo choć początki bywają trudne Tomaszów ma za sobą trzy udane interwencje i sporo doświadczenia z poprzednich lat współpracy z fundacją.